

18057/2021

Dw: B62

2021-03-23

Dokument elektroniczny

KM

Miejsce i data sporządzenia dokumentu

2021-03-22

KANCELARIA PREZYDENTA RP
Biuro Dialogu i Korespondencji

wpłynęło
dnia

23. 03. 2021

BDK

3332 2019 (9)

Dane adresata

KANCELARIA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ (00-902 WARSZAWA,
WOJ. MAZOWIECKIE)

PETYCJA

Petycja w sprawie wypłaty odszkodowań dla Polaków za straty z czasów II wojny światowej od Niemiec

Pan Prezydent RP Warszawa
Zwracam się z petycją do Pana Prezydenta o podjęcie skutecznych działań w celu wyegzekwowania odszkodowań i zadośćuczynienia za straty poniesione w czasie II wojny światowej przez Polaków od Niemiec. Mój stryj został zamordowany w Oświęcimiu, matka przymusowo pracowała na rzecz III Rzeszy, dziadek został pozbawiony majątku przez armię niemiecką, zatem mam do takiego wystąpienia pełne prawo moralne.

Oczekuję skutecznych działań w tych sprawach ze strony Pana Prezydenta, bo głosując na Pana liczyłem, że Pan i PIS te sprawy raz na zawsze rozwiąże.

Załączniki:

1. Prezydent RP petycja odszkodowania od Niemiec 21.03.21.doc

Dokument został podpisany, aby go zweryfikować należy użyć oprogramowania do weryfikacji podpisu. Data złożenia podpisu:
2021-03-22T09:31:19.925+01:00

Podpis elektroniczny

Iwonicz Zdrój, 21.03.2021

Prezydent.RP
Warszawa

P E T Y C J A

Dot. odszkodowań wojennych od Niemiec dla obywateli polskich

W oparciu o ustawę o petycjach zwracam się do Prezydenta RP ,aby wreszcie zajął się sprawą odszkodowań wojennych od Niemiec dla obywateli RP poszkodowanych w czasie II wojny światowej. Prezydent, jako reprezentant Rzeczypospolitej, uosabia państwo na arenie międzynarodowej, szczególnie w kontaktach z innymi państwami oraz organizacjami międzynarodowymi jak Wspólnoty Europejskie, NATO, czy ONZ jak sam o sobie pisze na swojej stronie internetowej.

<https://www.prezydent.pl/prezydent/kompetencje/reprezentant-panstwa-w-stosunkach-miedzynarodowych/>

Od 32 lat, czyli od odzyskania podobno przez Polskę suwerenności i niepodległości zwracam się do przedstawicieli polskiego rządu, aby załatwili sprawę odszkodowań od Niemców dla obywateli polskich poszkodowanych w okresie II wojny światowej. Niestety polski rząd nic w tej sprawie nie robi przez cały okres tej niby polskiej wolności, choć należymy do NATO i UE, a sprawy zasze sprzed 76 lat są nie załatwione . Poza tym ,że Pan T.Mazowiecki wyściskał się i wyczałował w Krzyżowej z kanclerzem H.Kohlem, to nic pozytywnego się nie wydarzyło. Obywatele polscy- ofiary kaźni, robotnicy przymusowi, obywatele którym niemiecka armia zrabowała prywatny majątek nie mają się do kogo zwrócić o odszkodowania. Polskie sądy pozwów nie przyjmują, bo RFN jako państwo ma immunitet, a niemieckie żadnych kwot nie zasądzają, bo ponoć polski rząd zrzekł się roszczeń w latach 50-ych ub.wieku. Jednakże czytałem niedawno , bo w nr.9 tygodnika „Sieci” i autor pisze, że o żadnym zrzeczeniu nie ma mowy i jest to tylko wymysł polskich dyplomatów, a dokumentów na ten temat żadnych nie ma i Niemcy też ich nie okazują.

Niestety osoby poszkodowane przez Niemców w czasie wojny w większości już nie żyją, ale żyją spadkobiercy. Niczym nie można wytłumaczyć dlaczego polski rząd wstępując do UE nic w tej sprawie nie zrobił dla polskich obywateli? I dlaczego mimo obietnic PIS-u nadal jest bezczynny? Pan A.Duda jako Prezydent nigdy nie zabrał publicznie głosu w sprawie odszkodowań pomordowanych Polaków choćby w Oświęcimiu, choćby o pokrycie kosztów utrzymania grobów. Polska teraz jest członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ, Pan Prezydent A.Duda wygłasza komunały na sesjach internetowych, a dlaczego tego tematu nie podniesie publicznie w ONZ. Pan poseł A.Mularczyk na tej tematyce

promuje się od 6 lat i także nic nie zrobił dla ofiar nazizmu, ani dla spadkobierców ofiar. Może obaj politycy solidarnościowi powinni pojechać do Jerozolimy i się tego nauczyć, bo jak Pan Benjamin Netanyahu coś sobie życzy od Polski, to polskie władze w jedną noc potrafią ustawę uchwalić i na rano jest w Dzienniku Ustaw.

Przeczytałem po raz kolejny od 5 lat na portalu www.money.pl informację, że PIS zajmuje się roszczeniami Polaków w stosunku do Niemiec za zbrodnie z czasów II wojny światowej dokonane na obywatelach polskich. Piszę o tym od 1989 r. do wszystkich polskich rządów i Prezydentów i żaden tego tematu nie podjął rzeczowo. <https://moneyv.wp.pl/pieniadze/reparacje-od-niemiec-mularczyk-raport-wymaga-korekt-ale-to-wiekopomne-dzielo-6583721375942273v.html>

Prezydent A.Duda jak i jego poprzednicy tyle razy składali wizyty w RFN, tyle razy zabierali głos w Oświęcimiu na uroczystościach rocznicowych, ale nigdy nie słyszałem, aby upomnieli się publicznie przy światowych mediach o zadośćuczynienie dla Polaków za dokonane zbrodnie.

Nie mogę zrozumieć dlaczego rząd Izraela czy innych krajów potrafią zadbać o interesy swoich obywateli, a polski rząd jakiej nie byłby barwy politycznej nie potrafi tego zrobić lub nie chce tego robić.

Dlaczego gdy wstępowaliśmy do UE tych spraw nie załatwiono? Dlaczego nie załatwił tego Minister K.Skubiszewski, gdy podpisywał traktat z Niemcami już za nowej Polski.

Reasumując jeśli Prezydent i rząd RP nie chce podjąć tej tematyki w rozmowach z Niemcami i na forach międzynarodowych czy przed sądami europejskimi to zwracam się z apelem do Prezydenta RP, aby wystąpił z inicjatywą ustawodawczą i aby Sejm RP uchwalił ustawę i wypłacił ofiarom i ich następcom prawnym zbrodni niemieckich z czasów II wojny światowej stosowne odszkodowania i zadośćuczynienia. Bo innej drogi do załatwienia tej zaszłej sprawy nie widzę, aby ten temat raz wreszcie zamknąć z korzyścią dla ofiar i ich rodzin. A o refundację tych kosztów niech Państwo Polskie zabiega przed trybunałami od rządu Niemiec.

z poważaniem